

Profilaktyka wad wymowy u dzieci -



naturalne sposoby na prawidłowy rozwój narządów
artykulacyjnych



Mowa jest podstawową i najważniejszą formą komunikacji między ludźmi, jest także podstawą w kształtowaniu osobowości dziecka. **Rozumienie mowy wpływa na stopień poznania otaczającego świata, a umiejętność mówienia pozwala wyrazić swoje potrzeby i emocje.** Zaniedbywanie mowy związane jest z wieloma negatywnymi skutkami: dziecko jest niezrozumiałe przez obce osoby, co prowadzi do **frustracji, buntu, agresji, lub wycofania i nieśmiałości.**

Wady wymowy wpływają na cały proces uczenia się: dziecko pisze tak jak mówi (skoła, capka itp), nie opanuje umiejętności szybkiego czytania ze zrozumieniem.

Prawidłowy rozwój mowy zależy od wielu czynników: od funkcjonowania ośrodkowego układu nerwowego, budowy narządów mowy i słuchu, oraz środowiska, w którym dziecko się wychowuje.

Pierwszym profilaktycznym krokiem do kształtowania prawidłowej wymowy jest **karmienie**, ponieważ za jedzenie odpowiadają te same mięśnie co za mówienie.

Karmienie piersią jest najlepszym sposobem ćwiczenia narządów artykulacyjnych, gdy dziecko ssie, ruchy języka, żuchwy są takie same jak w trakcie artykulacji.

Pokarm z piersi jest wydobywany i przesuwany za pomocą ruchów ssących i żujących. W trakcie karmienia piersią dziecko oddycha prawidłowo przez nos, ponieważ języczek podniebienny zamyka przejście do dróg oddechowych. W trakcie karmienia naturalnego noworodek przygląda się twarzy matki, zwłaszcza jej artykulatorom. W codziennych kontaktach, gdy matka przemawia do swojego maleństwa, otwiera ono usta i zamyka.



Przy **karmieniu sztucznym** natomiast język jest płaski, nie pracuje czubek języka - pracuje natomiast żuchwa, która wyciska mleko ze smoczka. W trakcie karmienia sztucznego, maleństwo musi przerwać ssanie, aby nabrać powietrza. Tylne części mięśni artykulacyjnych opada, dziecko oddycha przez usta i przyzwyczajają się do takiego sposobu oddychania. Niemowlę karmione sztucznie ma bardziej wiotki, płasko ułożony język i wiotkie wargi. Pionizacja języka jest u niego dużo słabsza, niż u dziecka karmionego naturalnie. U dzieci karmionych butelką słabiej rozwijają się zatoki szczękowe i zdarza się, że zostaje zbyt mało miejsca dla zębów stałych. Częściej powstają u nich wady zgryzu.

Rozszerzanie diety.

Starsze niemowlę, które potrafi już gryźć, powinno mieć jak najwięcej ku temu okazji. Dziecko ucząc się gryzienia i żucia, ćwiczy sobie mięśnie odpowiedzialne za artykulację.

Gryzienie i żucie twardych pokarmów są jednym z wielu czynników zapewniających prawidłowy wzrost kości szczęki oraz żuchwy, siły wytwarzane podczas tej czynności działają na ich kości zapewniając w ten sposób właściwą równowagę mięśniową.



U dziecka, które spożywa pokarmy o papkowatej konsystencji, szczęka nie rozwija się prawidłowo z powodu braku prawidłowej stymulacji. W konsekwencji szczęka staje się krótka i wąska, a podniebienie twarde wysklepia się wysoko do jamy nosowej. Pojawiają się asymetrie twarzy, a wyrzynające się zęby mają zbyt mało miejsca. Zbyt mała szczęka uniemożliwia prawidłowy wzrost żuchwy co związane jest bezpośrednio z wadami zgryzu.

<https://logomotywa.edu.pl/gryzienie-odgryzanie-i-zucie-niezbedna-triada/>



Wpływ środowiska.

Rozwój mowy u dziecka związany jest także z bezpośrednim jego doświadczaniem, rozwija się intensywnie, gdy ćwiczymy go w trakcie naturalnej rozmowy z dorosłą osobą. Bardzo ważny jest prawidłowy wzorzec mowy. Dziecko naśladuje dorosłego - jeżeli dorosły będzie seplenił, lub niepotrzebnie zdrabniał wyrazy, dziecko będzie powtarzało nieprawidłowe wzorce mowy.

Mowa rozwija się także w trakcie słuchania czytanych przez dorosłego bajek, wierszy, opowiadań, podczas nauki wierszyków, rymowanek, czy piosenek.



Choroby dziecka.

Rozwój mowy może mieć inny przebieg u dzieci, które często chorują na infekcje gardła, uszu, górnych i dolnych dróg oddechowych, przerosty migdałków, trzeci migdał, częste anginy, lub deformacje w budowie narządów mowy - zębów, podniebienia, szczęk, zgryzu, warg, języka, wężidełka - wszystko to wpływa na osłabienie słuchu i strun głosowych.

Słuch a wady wymowy.

Bardzo ważnym i podstawowym warunkiem, który **decyduje o prawidłowym rozwoju mowy jest prawidłowy słuch.** Ucho kształtuje się bardzo wcześnie, jest zmysłem najlepiej rozwiniętym w pierwszych trzech miesiącach po urodzeniu. Rodząc się, noworodek dysponuje już ok. 3-miesięcznym doświadczeniem akustycznym! Po urodzeniu dziecko rozpoznaje głos matki, oraz bicie Jej serca. Na rozwój mowy wpływa ostrość słuchu, zdolność różnicowania dźwięków, ich analiza i synteza, czyli tak zwany słuch fonematyczny.

Nieprawidłowe wymawianie dźwięków, brak dobrego wzorca znacznie wpływa na zaburzenia mowy.



Konsekwencje długotrwałego picia z butelki ze smoczkiem, lub z kubka niekapka:

Dziecko:

- nie ćwiczy prawidłowego sposobu oddychania,
- utrwała niemowlęcy typ połykania,
- utrwała odruch ssania, który powinien zaniknąć w okresie poniemowlęcym,
- długotrwałe używanie smoczka może prowadzić do wad zgryzu.



Picie z kubka otwartego można wprowadzić już po 6 miesiącu życia pod stałą kontrolą osoby dorosłej (dorosły trzyma kubek).

Zalety picia z kubka otwartego:

Dziecko:

- pobierając płyn uczy się koordynować tę czynność z oddychaniem,
- uczy się dojrzałego sposobu połykania (z językiem przy górnych zębach).



Konsekwencje braku umiejętności gryzienia i żucia:

- obniżenie napięcia mięśniowego w obrębie warg, języka i policzków,
- nieprawidłowo rozwinięte uzębienie,
- nadwrażliwość jamy ustnej,
- częsty odruch wymiotny,
- wady zgryzu,
- infantylne połykanie,
- częste wady wymowy.

Co powinno niepokoić rodzica przedszkolaka:

- często otwarta buzia,
- brak reakcji na wołanie,
- wystający język, język między zębami,
- nieprawidłowo rosnące zęby, wysklepione podniebienie,
- "luźne", lub zbyt napięte policzki,
- chrapanie,
- trudności w odgryzaniu pokarmów i w gryzieniu,
- brak głużenia, gaworzenia w okresie niemowlęcym,
- brak mowy, posługiwanie się gestami, dźwiękami, umownymi znakami,
- przestawianie sylab w wyrazach, omijanie sylab, nieprawidłowa konstrukcja gramatyczna zdań.

Wpływ wysokich technologii na rozwój mowy.



WYSOKIE TECHNOLOGIE, CZYLI...



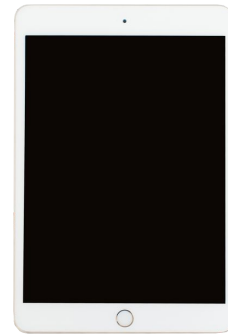
TELEWIZJA



**INTERAKTYWNE
ZABAWKI**



TELEFON



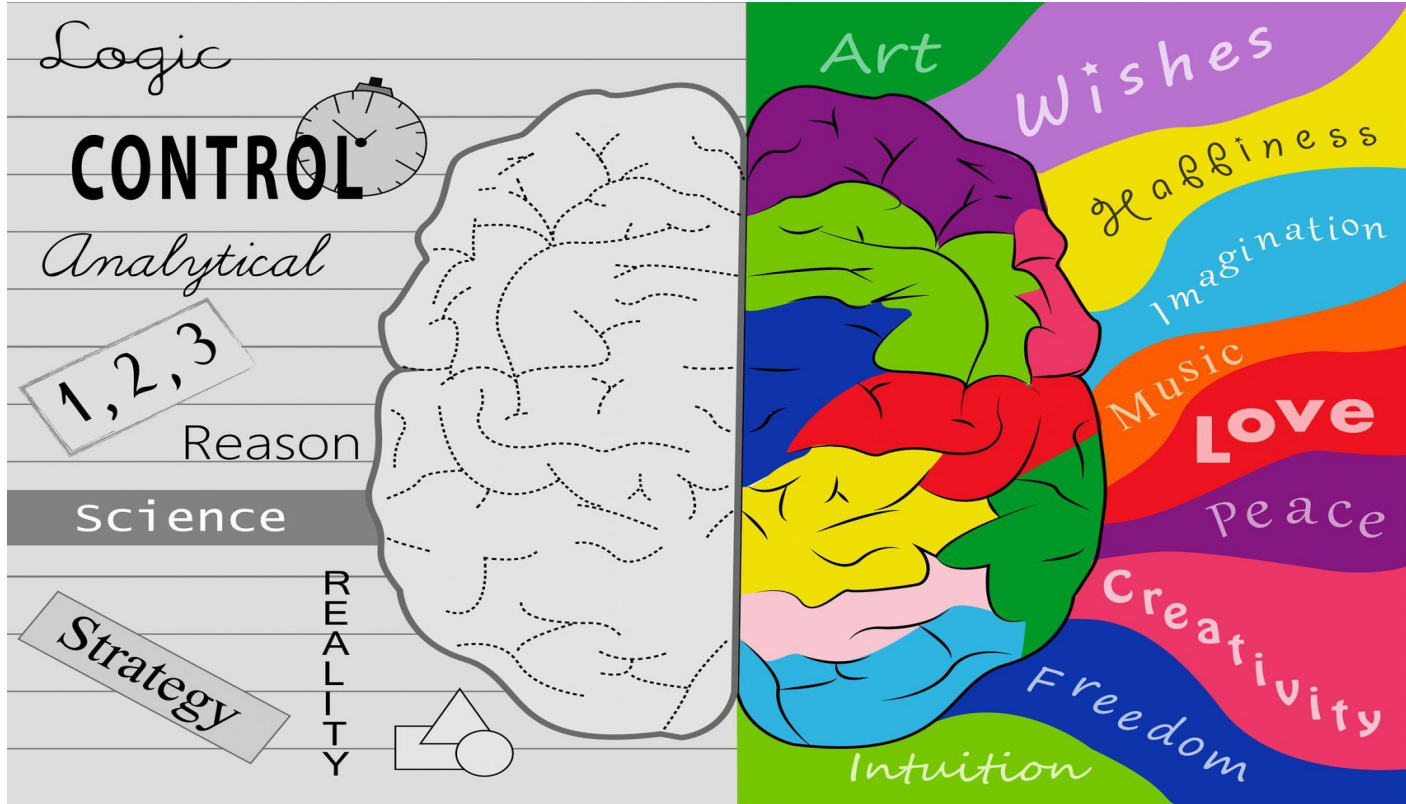
TABLET



KOMPUTER



JAK DZIAŁAJĄ PÓŁKULE MÓZGU?





Gdy dzieci korzystają z wysokich technologii ich rozwijający się mózg atakowany jest przez agresywne, szybko zmieniające się bodźce wzrokowe, które są przetwarzane w prawej półkuli mózgu. Badania neurobiologów wykazują, że wysoka aktywność prawej półkuli **zwalnia lub nawet hamuje rozwój lewej półkuli mózgu, odpowiedzialnej za uczenie się języka mówionego lub pisanego.**



Pod wpływem korzystania z wysokich technologii współczesne dziecko jest przestymulowane bodźcami prawopółkulowymi, a bodźców lewopółkulowych (czyli językowych) ma niewystarczająco. Przewaga bodźców prawopółkulowych powoduje zaburzenie naturalnego, zdrowego rozwoju mowy.



Doświadczanie we wczesnym dzieciństwie kontaktu z elektronicznymi zabawkami sprawia, że w mózgach dzieci tworzą się nowe połączenia nerwowe, których nie posiadają pokolenia rodziców i dziadków. Pozwala to dzieciom korzystać z opisanych sprzętów niemal intuicyjnie i bez nauki.

Dostymulowanie pewnych obszarów w mózgu dziecka, sprawia, że osłabiane są i niedostymulowane obszary odpowiedzialne, m.in. za umiejętności komunikacyjne, społeczne i empatię.

W wyniku wysokiej plastyczności kory mózgowej, dzieci w wieku przedszkolnym mogą pod wpływem obrazu telewizyjnego, lub komputerowego przesterować mózg na odbieranie przede wszystkim obrazów, a nie mowy. Dziecko kształtuje jedynie myślenie obrazowe, wyizolowane od działań w grupie społecznej.

Jak wysokie technologie wpływają na dzieci?

Dziecko, które przebywa w pomieszczeniu, w którym jest włączony telewizor, gra muzyka, lub elektroniczna zabawka, rejestruje mowę jako dźwięk, ale jej nie przetwarza. Dziecko "zatopione" w bodźcach prawopółkulowych owszem usłyszy komunikat werbalny, ale nie zarejestruje jego znaczenia. Usłyszy tylko fizjologiczny dźwięk, na co pozwoli mu prawidłowo funkcjonujący narząd słuchu. Nie zdekoduje bodźca językowego. Taki schemat powtarzający się codziennie spowoduje stopniowe hamowanie rozwoju języka.



**Cechy dzieci, które w drugim roku życia spędzały przed ekranem od 30 minut do 2 godzin
(wg badań p. Jagody Cieszyńskiej)**

- **nieustanne rozproszenie uwagi**
 - **okazjonalna reakcja na imię**
- **opóźnienie rozwoju mowy, lub jej brak**
 - **brak wspólnego pola uwagi**
 - **brak gestu wskazywania palcem**
- **trudności w szanowaniu reguł społecznych**
 - **zaburzeniami łaknienia**

Korzystając z nowych technologii dziecko:

- uzależnia się od szybko zmieniających się obrazów i słów
 - uczy się świata przesiąkniętego agresją i hałasem

Efekt:

- **nadmierne pobudzenie**
- **niepokój, lękliwość**

"Negatywny wpływ mediów na rozwój językowy dziecka jest [...] dwa razy silniejszy niż pozytywny efekt czytania dzieciom książek" Manfred Spitzer

SKUTKI NADMIERNEGO OGLĄDANIA TELEWIZJI PRZEZ DZIECI:

- **krótki czas uwagi, trudności w koncentracji,**
- **problemy z kontaktem wzrokowym ,**
- **problemy z czytaniem ,**
- **nieprawidłowa artykulacja ,**
- **brak umiejętności opowiedzenia historyjki obrazowej ,**
- **brak umiejętności opowiedzenia obejrzanej bajki ,**
- **brak umiejętności słuchania,**
- **brak rozumienia emocji,**
- **brak myślenia symbolicznego,**
- **gorsze wyniki w nauce,**
- **mniejsza aktywność fizyczna,**
- **problem ze słuchaniem tekstu pisanego**



Podstawowe zasady wprowadzania wysokich technologii

**dopiero
po ukończeniu
3. r.ż.**

**nie dłużej niż
godzinę
dziennie**

**nigdy w
formie
przekupstwa**

**wspólne
oglądanie**

**tylko
sprawdzone
treści**

**statyczne
bajki
z prostą
animacją**